

doli, kyoto

czarna skóra w czarnych benzach
ja na tylnych siedzeniach tracę wzrok
w moich plecach naliczyłem noży sto
ale co, ale co
nadal wywieram szok
kiedy nie rozmawiam z nikim i patrzę tylko na nią
kiedy patrzę tylko na nią
czy to dama, czy to anioł?
czarna skóra w czarnych benzach
ja na tylnych siedzeniach tracę wzrok
w moich plecach naliczyłem noży sto
ale co, ale co
nadal wywieram szok
kiedy nie rozmawiam z nikim i patrzę tylko na nią
kiedy patrzę tylko na nią
czy to dama czy to anioł?

widzę w twoich oczach strach, kiedy chcę jechać szybciej
nie lubisz się bać, ale o nas mówisz ślicznie
mówisz, że to głupie
ja chcę ginać ze stylem, więc to jebać dzisiaj ginę
możesz nazwać mnie idiotą, ale najchętniej zrobiłbym cię na dachu w kyoto
załóżni twoi kumple chcą wejść na moje miejsce
kundle robią przejście, jak mijamy się na mieście
pierdolę problemy i śmierć
drugi, seks w motelu pustych serc
chciałem benzy czarne jak smoła mieć
czarny benz, czarny benz

czarna skóra w czarnych benzach
ja na tylnych siedzeniach tracę wzrok
w moich plecach naliczyłem noży sto
ale co, ale co
nadal wywieram szok
kiedy nie rozmawiam z nikim i patrzę tylko na nią
kiedy patrzę tylko na nią
czy to dama, czy to anioł?